

Sygn. akt I C 310/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: aplikant aplikacji sędziowskiej D. Ś.

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami :

a) w stosunku do Miasta Ł. od dnia 19 września 2014 roku do dnia zapłaty;

b) w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. od dnia 21 września 2014 roku do dnia zapłaty;

przy czym w wysokości odsetek ustawowych w okresie do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a także z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia w całości lub części przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia w całości lub części przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza solidarnie od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz G. G. kwotę 2.670 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu;

5. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz G. G. kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 31 sierpnia 2016 roku;

6. nakazuje pobrać solidarnie od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.582,76 zł (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt dwa złote 76/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt: I C 310/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2016 roku G. G. wystąpiła przeciwko Gminie M. Ł. oraz (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę na jej rzecz in solidum kwoty 5.060 złotych, w tym kwoty 5.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 września 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zakupu ortozy stopowo-goleniowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W., w związku z poślizgnięciem i upadkiem na oblodzonym, nieodśnieżonym chodniku w Ł. przy ulicy (...). Powódka wniosła również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k.2 – 5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 maja 2016 roku Gmina M. Ł. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwana wskazała, że ponosi odpowiedzialność za utrzymanie zimowe ciągu pieszego przy ulicy (...) w Ł., nie mniej jednak G. G. nie udowodniła swojego roszczenia zarówno co do samego przebiegu i okoliczności zdarzenia, jak i co do jego wysokości. Nadto nie wykazała winy po stronie pozwanej w zakresie nienależytego utrzymania zimowego chodnika w miejscu wystąpienia szkody, jak również związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę, a samą szkodą.

(odpowiedź na pozew Gminy Ł. k. 20 – 23)

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 maja 2016 roku pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wniosła oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności pozwana wskazała, że powódka nie wykazała podstawowych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanej gminy, a mianowicie bezprawności, winy i związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę, a samą szkodą. Odnosząc się zaś do wysokości zgłoszonych roszczeń podniosła, że są one nadmierne i nie mogą stanowić źródła wzbogacenia dla poszkodowanego.

(odpowiedź na pozew (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. k.29 – 34)

Pismem procesowym z dnia 13 kwietnia 2017 roku powódka dokonała przedmiotowej zmiany powództwa rozszerzając je o kwotę 15.000 złotych w zakresie żądanego zadośćuczynienia. Ostatecznie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanych in solidum na jej rzecz:

- kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 60 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. odpisu pozwu do dnia zapłaty.

(pismo z dnia 13 kwietnia 2017 roku k. 80 – 81)

Pismem procesowym z dnia 21 kwietnia 2017 roku pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. nie uznała powództwa również w jego rozszerzonej części i wniósł o jego oddalenie w całości.

(pismo z dnia 21 kwietnia 2017 roku k. 84)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 lutego 2014 roku około godziny 5:00 G. G. idąc chodnikiem przy ulicy (...) w kierunku ulicy (...) w Ł., poślizgnęła się na oblodzonej, nieodśnieżonej oraz nieposypanej niczym nawierzchni chodnika i upadła w

kierunku jezdni na wysokości ulicy (...). W miejscu wypadku chodnik był nierówny, zaś na oblodzonej powierzchni chodnika zbierała się woda. Kobieta posiadała obuwie zimowe odpowiednie do pory roku i panujących warunków atmosferycznych. G. G. w chwili zdarzenia była w drodze do piekarni. Kobieta codziennie pokonywała tę drogę celem zakupu niezbędnych produktów spożywczych na śniadanie dla swego męża i syna, którzy jeździli do pracy na godzinę 6:00. Tuż po wypadku na miejscu zdarzenia pojawiła się G. S., która udawała się do pracy. Kobieta mieszka w Ł. przy ulicy (...), a brama wyjściowa jej posesji znajduje się po przeciwnej stronie ulicy niż miejsce, w którym doszło do upadku G. G.. G. S. zauważyła od razu leżącą na ulicy sąsiadkę, która skarżyła się na ból nogi. Kobieta zawiadomiła niezwłocznie o zdarzeniu męża oraz syna poszkodowanej, którzy wezwali służby medyczne. G. G. została przetransportowana do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł..

(dowód z przesłuchania powódki k.93 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 23 sierpnia 2016 roku 2:35min – 14:58 min, 23:27min – 26:15 min, 51:46min – 53:04 min k.58 – 60, k.62, zeznania świadka G. S. – protokół rozprawy z dnia 23 sierpnia 2016 roku 30:34min – 36:24 min, 40:26min – 49:30 k. 60 – 61, dokumentacja zdjęciowa – akta likwidacji szkody)

W dniu 7 lutego 2014 roku w godzinach nocnych i porannych temperatura powietrza oscylowała w granicach –0,8 do +0,6 stopnia C., przy czym w godzinach wieczornych dnia poprzedniego notowano opady deszczu, zaś w dniu 7 lutego 2016 roku około godziny 7:00 grunt był zamrznięty, a na jego powierzchni zatrzymywała się woda. W nocy z 6 na 7 lutego 2014 służby miejskie odnotowywały zgłoszenia śliskości jezdni (godz. 6:50) oraz chodników (godz. 00:30, godz. 1:40, godz. 4:00 i godz. 7:00). Jednocześnie wydano komunikat ostrzegający o zbliżających się opadach śniegu oraz zalecający ostrożność na drogach, jak i chodnikach.

(dane z Instytutu (...)) k.43 – 44, raport zimowy nr 151 k.25 – 27)

W wyniku przeprowadzonych w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Ł. badań klinicznych oraz wykonanego badania RTG, u G. G. rozpoznano złamanie nasady dalszej piszczeli i skierowano do Oddziału Ortopedycznego (...) Szpitala (...) im. WAM, gdzie stwierdzono ostatecznie stan po złamaniu przynasady dalszej prawej kości piszczelowej ze skośnym przebiegiem szczeliny złamania i nieznacznym przemieszczeniem odłamu dystalnego w kierunku strzałkowym. Kończyna została unieruchomiona w ramach opatrunku gipsowego. G. G. została wypisana z zakazem obciążania nogi oraz zaleceniem wykonania konsultacji w poradni ortopedycznej w ciągu 7 dni.

Następnie G. G. poddana była leczeniu w (...) Szpitala (...) Medycznej (...) Szpital (...) w Ł., gdzie łącznie przez 8 tygodni kontynuowano unieruchomienie nogi w opatrunku gipsowym, a następnie przy wykorzystaniu ortozy stopowo – goleniowej. Łączny czas unieruchomienia kończyny dolnej objął około 3 – 4 miesiące. W tym okresie kobieta stosowała leki przeciwbólowe, a także zastrzyki przeciwzakrzepowe. Leczenie ortopedyczne zakończono w dniu 10 lipca 2014 roku.

(dokumentacja medyczna k.13 – 18, dowód z przesłuchania powódki k. 93 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 23 sierpnia 2016 roku 14:58min – 17:51min, 22:09min – 22:44min, 26:34min – 26:44min k. 59 – 60)

W następstwie zdarzenia z dnia 7 lutego 2014 roku G. G. doznała złamania przynasady dalszej prawej kości piszczelowej z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, które skutkowało długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10 %.

Cierpienia fizyczne spowodowane przedmiotowym wypadkiem, a związane z doznawanym bólem były znaczne w pierwszym miesiącu. W dalszym okresie dolegliwości bólowe stopniowo zmniejszały się i po upływie miesiąca od urazu mogły się pojawiać, ale nie były znaczne.

Ze względu na doznane obrażenia oraz unieruchomienie prawej kończyny dolnej wskazane było zażywanie leków przeciwbólowych oraz stosowanych w profilaktyce przeciwzakrzepowej.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii k.77 – 78)

Proces leczenia G. G. zakończył się. Rokowania dotyczące funkcji prawej kończyny dolnej powódki są pomyślne, zaś dotychczasowy przebieg leczenia można uznać za niepowikłany, a wynik końcowy jako dobry. Obecnie u G. G. występuje dysfunkcja prawej kończyny dolnej polegająca na nieznacznym ograniczeniu ruchomości czynnej prawego stawu skokowego, zanikach mięśniowego oraz uzasadnionym utykaniu. Powódka ma problemy z pieszym pokonywaniem dłuższych odległości z powodu skurczy podudzia.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 77 – 78, dowód z przesłuchania powódki k.93 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 23 sierpnia 2016 roku 20:21min – 21:39min k.59, zeznania świadka G. S. protokół rozprawy z dnia 23 sierpnia 2016 roku 36:52min k.61)

W związku z koniecznością zakupu ortezy stopowo – goleniowej G. G. poniosła koszt 60 złotych.

(faktura VAT k.17v)

Ulica (...) pozostaje w zarządzie Gminy Miasta Ł.. Ciąg pieszy biegnący wzdłuż ulicy (...) zakwalifikowany jest do interwencyjnego utrzymania, co oznacza, że łagodzenie skutków zimy odbywa się po uprzednim wydaniu dyspozycji firmie wykonawczej na podstawie zgłoszenia mieszkańców lub służb miejskich. W dniu zdarzenia nie odnotowano zgłoszeń dotyczących ulicy (...).

(notatka służbowa – akta likwidacji szkody, raport zimowy k.25 – 27)

W okresie od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku Gmina M. Ł. posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej potwierdzone polisą nr (...) obejmująca m.in. odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu wyrządzonych działaniem lub zaniechaniem Gminy M. Ł. szkód osobowych w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W..

(polisa OC – akta likwidacji szkody)

Pismem z dnia 18 sierpnia 2014 roku G. G. wezwała Gminę M. Ł. do zapłaty kwoty 70.000 złotych w związku ze zdarzeniem z dnia 7 lutego 2014 roku.

(zgłoszenie szkody na osobie z dnia 13 sierpnia 2014 roku – akta likwidacji szkody)

Wezwanie do zapłaty zostało przekazane ubezpieczycielowi (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W., który otrzymał je w dniu 21 sierpnia 2014 roku.

(pismo z dnia 20 sierpnia 2014 roku – akta likwidacji szkody)

Pismem z dnia 15 października 2014 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. odmówiło wypłaty jakiegokolwiek kwoty tytułem likwidacji szkody z dnia 7 lutego 2014 roku.

(pismo z dnia 15 października 2014 roku – akta likwidacji szkody)

Pismem z dnia 26 stycznia 2016 roku (doręczonym w dniu 1 lutego 2016 roku) G. G. ponownie zwróciła się do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za negatywne następstwa zdarzenia z dnia 7 lutego 2014 roku.

W odpowiedzi z dnia 25 lutego 2016 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczenia.

(pismo z dnia 26 stycznia 2016 roku k.8, pismo z dnia 25 lutego 2016 roku k.10)

Sąd oparł powyższe ustalenia na dowodach z przedstawionych dokumentów, twierdzeniach powódki, zeznaniach świadka G. S. oraz w szczególności, gdy chodzi o rozmiar szkody będącej następstwem wypadku, na treści opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii. Ekspertyza ta nie była ostatecznie przez strony kwestionowana, a przy tym w sposób konsekwentny i logiczny określiła zakres szkody doznanej przez powódkę w wypadku, korespondując z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Biegły w sposób wyczerpujący udzielił odpowiedzi na zakreśloną tezę dowodową oraz określił ostatecznie wymiar uszczerbku na zdrowiu powódki. Uwzględniając wiedzę biegłego oraz długoletnie doświadczenie w sprawowaniu swej funkcji Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które deprecjonowałyby wartość dowodową sformułowanych konkluzji.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zasada odpowiedzialności pozwanej Gminy M. Ł. za skutki zdarzenia z dnia 7 lutego 2014 roku nie budzi wątpliwości i ma charakter deliktowy.

Odpowiedzialność ex delicto dotyczy sytuacji, gdy szkoda zostaje wyrządzona niezależnie od istniejącego uprzednio między danymi osobami stosunku zobowiązaniowego, jednakże w takich okolicznościach, w których prawo czyni kogoś za tę szkodę odpowiedzialnym. Art. 415 k.c. i 416 k.c. normujący kwestię odpowiedzialności deliktowej w sformułowaniu kto z winy swej (winy organu osoby prawnej) wyrządził szkodę drugiemu, obowiązany jest do jej naprawienia, przewiduje trzy przesłanki odpowiedzialności: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami. Szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach chronionych prawem. Zawinione zachowanie sprawcy szkody polegać może tak na działaniu, jak i na zaniechaniu, przy czym zaniechanie może zostać uznane za czyn jedynie wówczas, gdy wiąże się ono z niedopełnieniem ciążącego na sprawcy obowiązku działania. Zachowanie będące źródłem szkody musi być, z jednej strony, zachowaniem bezprawnym, a z drugiej, zawinionym.

Zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że zdarzenie miało miejsca na chodniku przy ulicy (...) w Ł. (na wysokości posesji nr (...)), która pozostaje w zarządzie Gminy Miasta Ł..

Stosownie do treści art. 20 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U.2015, poz. 460 j.t.) do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2. Utrzymanie drogi oznacza zaś wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej – art. 4 pkt 20 ustawy. W niniejszej sprawie nie był kwestionowany fakt, że ulica (...) znajduje się w zarządzie pozwanej Gminy Ł.. Tym samym jest ona odpowiedzialna za wszelkie szkody wynikłe z niewłaściwego stanu technicznego nawierzchni drogi i biegnących wzdłuż niej chodników, w tym także właściwego utrzymania ciągów pieszych w okresie zimowym. Samo miejsce zdarzenia zostało zaś zidentyfikowane w ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności depozycjami powódki, zeznaniami świadka G. S. oraz załączoną dokumentacją fotograficzną.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w dacie zdarzenia nie uczyniono zadość tym obowiązkom, gdyż nawierzchnia chodnika na drodze, gdzie powódka upadła, była oblodzona i śliska, grożąc niebezpieczeństwem upadku, zaś piasek nie był posypany wcale. Tym samym stan nawierzchni stwarzał niebezpieczeństwo poślizgnięcia się i upadku, co też się stało w przypadku G. G.. Wina podmiotu odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie przedmiotowego chodnika – rozumiana jako niedołożenie należytej staranności, jest więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarcza niedołożenie właśnie ogólnej staranności.

Powódka wykazała, iż nawierzchnia chodnika krytycznego dnia nie była prawidłowo zabezpieczona przed upadkiem, natomiast pozwana Gmina M. Ł. nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu terenu oraz utrzymanie czystości i porządku w miejscu zdarzenia.

Materiał dowodowy potwierdza, że czynności związane z usuwaniem skutków zimy w obrębie ulicy (...) miały charakter interwencyjny tzn. były realizowane w przypadku zgłoszenia służb miejskich lub mieszkańców. Oznacza to, że utrzymanie stanu chodników w miejscu zdarzenia nie miało charakteru stałego, a w krytycznym dniu nie odnotowywano zgłoszeń, które uzasadniałyby ich podjęcie. Okoliczność ta nie może jednak w najmniejszym stopniu skutkować wyłączeniem odpowiedzialności pozwanej jednostki samorządu terytorialnego. Z relacji powódki i świadka, a także dostępnych danych z Instytutu (...) oraz raportu zimowego pozwanej Gminy Ł., wynika, że w chwili zdarzenia, temperatura oscylowała wokół zera stopni, grunt był zmrożony, a śliskość jezdni i chodników na terenie miasta nie była okolicznością ekstraordynaryjną. W dalszej kolejności należy zaznaczyć, że wewnętrzny podział ciągów komunikacyjnych i pieszych w obrębie miasta oraz związana z tym kategoryzacja poszczególnych terenów nie jest przesłanką uwalniającą zarządcę drogi od odpowiedzialności. Z treści samej ustawy i wynikającego z niej obowiązków przeciwdziałania skutkom zimy nie wynika żadna kolejność, w jakiej ma następować odśnieżanie. Jednocześnie ustawodawca nie wprowadza pojęcia działania interwencyjnego w rozumieniu nadanym mu przez Gminę Ł.. Nie ulega wątpliwości, że pozwana posiada w swym zarządzie liczne tereny i traktuje pewne ciągi komunikacyjne i pieszce w sposób priorytetowy. Nie mniej jednak brak odpowiednich środków materialnych i technicznych dla równoległego zapewnienia bezpieczeństwa pozostaje bez wpływu na rozpatrywaną kwestię odpowiedzialności.

Uwzględniając powyższe należało przyjąć, że zachowanie podmiotu odpowiedzialnego za porządek polegające na niezapewnieniu bezpiecznego korzystania z chodnika i braku właściwego nadzoru nad nim (brak wydania we właściwym czasie zlecenia zabezpieczenia ciągu pieszego przy ulicy (...) przed skutkami zimy) jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności ekskulpujących pozwanego w tym zakresie.

Szkodą w niniejszej sprawie jest niewątpliwie uraz powódki związany z upadkiem.

Pomiędzy naruszeniem czynności narządów ciała powódki, a winą pozwanej Gminy M. Ł. zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Doprowadzenie do złego stanu powierzchni, po której przemieszczają się ludzie, zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo upadku i powstania związanych z tym dolegliwości. Spełnione są zatem przesłanki odpowiedzialności pozwanego względem powoda za skutki wypadku.

Odpowiedzialność pozwanej (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wynika natomiast z faktu, iż zarządca drogi – Gmina M. Ł. został objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie polisy ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej nr OC- (...). Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę, natomiast według treści art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Obowiązek świadczenia ubezpieczyciela wynikający z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej aktualizuje się w razie wystąpienia stanu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego), objętej treścią stosunku prawnego ubezpieczenia. Zawarcie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej nie uchyla jednak odpowiedzialności podmiotu, w związku którego działaniem lub zaniechaniem doszło do powstania szkody. Artykuł 822 § 4 k.c. stanowi jedynie, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić go bezpośrednio od ubezpieczyciela. Natomiast kwestia dochodzenia odszkodowania od bezpośrednio odpowiedzialnego czy też od ubezpieczyciela albo od obu tych podmiotów zależy wyłącznie od wyboru uprawnionego. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: tę osobę oraz ubezpieczyciela.

W konsekwencji w warunkach przedmiotowej sprawy do naprawienia szkody wyrządzonej powódce zobowiązana jest również pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. jako ubezpieczyciel, w granicach odpowiedzialności samego sprawcy szkody (tj. zarządcy drogi – Gminy M. Ł.). W zaistniałym przypadku mamy więc do czynienia z przykładem tzw. odpowiedzialności solidarnej niewłaściwej (in solidum). Pojęcie odpowiedzialności „in solidum” zostało ukształtowane przede wszystkim przez doktrynę i odnosi się ono do sytuacji, gdy odpowiedzialność kilku podmiotów wynika z różnych podstaw prawnych. W realiach niniejszej sprawy na gruncie odpowiedzialności deliktowej (Gmina Ł.) oraz na gruncie odpowiedzialności ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej (InterRisk Towarzystwo (...)).

Przesądżając zasadę odpowiedzialności oraz jej charakter w odniesieniu do obu pozwanych należy odnieść się do kwestii wysokości zgłoszonych roszczeń.

W myśl art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. G. G. uprawniona jest do żądania od pozwanych stosownego zadośćuczynienia. Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powódce. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłego lekarza. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę, co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Do podstawowych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia zalicza się stopień i czas trwania cierpienia fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce Sąd zważył z jednej strony na rozmiar długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku (10% z ortopedycznego punktu widzenia), a nadto znaczny rozmiar cierpienia fizycznych w pierwszym okresie po wypadku, doznany ból, uciążliwość utrzymywania opatrunku gipsowego i leczenia, okresową utratę samodzielności, a także ujemne doznania związane z samym wypadkiem, z drugiej zaś miał na względzie powrót G. G. do samodzielnego funkcjonowania oraz zakończony proces leczenia ortopedycznego, w tym pozytywne rokowania na przyszłość.

Rozważając te okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 20.000 złotych, której wysokość uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

W zakresie wysokości odszkodowania przysługującego powódce, Sąd oparł się na przepisie art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W toku postępowania dowodowego potwierdzono konieczność wydatków poniesionych w związku z zakupem ortozy stopowo – goleniowej (60 złotych).

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie żądania zasądzenia odsetek istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

G. G. zgłosiła szkodę pozwanej Gminie M. Ł. w dniu 18 sierpnia 2014 roku wzywając pozwaną do zapłaty kwoty 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Przedmiotowe wezwanie zostało następnie przekazane (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. w dniu 21 sierpnia 2014 roku. Należy dodać, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły żadne przeszkody, by pozwana Gmina M. Ł. nie mogła spełnić świadczenia niezwłocznie, dlatego też w tym zakresie zgodnie z żądaniem pozwu sąd zasądził odsetki od dnia 19 września 2014 roku.

W przypadku ubezpieczyciela należało uwzględnić treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Świadczenie powódki stało się wymagalne z dniem 20 września 2014 roku, tym samym świadczenia uboczne przyznano od dnia 21 września 2014 roku.

W powyższym kontekście należy zaznaczyć, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozwaną (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. nie jest tożsame z opóźnieniem pozwanej Gminy M. Ł.. Okoliczność ta skutkowałą zaś oddaleniem żądania pozwu w zakresie odsetek w stosunku do ubezpieczyciela za okres od dnia 19 września do dnia 20 września 2014 roku.

W zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych od kwoty 60 złotych zasądzonych tytułem odszkodowania za datę początkową przyjęto dzień następujący po dniu doręczenia pozwu pozwanej (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. (26 kwietnia 2016 roku – k.35), jako, że w tym dniu po raz pierwszy powódka zgłosiła swe roszczenie tytułem odszkodowania.

Wysokość odsetek została określona na podstawie art. 481 § 2 k.c. z uwzględnieniem zmiany treści przepisu, jaka nastąpiła z dniem 1 stycznia 2016 roku w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830). Tym samym w okresie do dnia 31 grudnia 2015 roku przyznano odsetki w wysokości odsetek ustawowych, zaś w okresie od dnia 1 stycznia 2016 roku w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd uwzględnił charakter łączącej pozwanych odpowiedzialności „in solidum” w związku z czym w zakresie przyznanych na rzecz powódki świadczeń poczynił odpowiednie zastrzeżenie, że spełnienie świadczenia w całości lub w części przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty (por. J. Ignatowicz, Prawo rzeczowe, wyd. 7, Warszawa 1997, s. 253).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 2 in principio k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanych z uwagi na fakt, że powódka uległa jedynie w nieznacznej części (żądanie odsetek). Koszty procesu po stronie powódki objęły kwotę 2.670 złotych, na które składają się następujące kwoty: 253 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 4 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu obowiązującym na dzień 12 kwietnia 2016 roku, Dz.U. z 2015 r., poz. 1804) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa) i w takiej wysokości zostały zasądzone na rzecz powódki od obu pozwanych. Wobec tego, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż solidarny obowiązek zwrotu kosztów jest również następstwem solidarności nieprawidłowej (in solidum), występującej między współuczestnikami (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1975 r., III CZP 6/75, OSNCP 1976, nr 2, poz. 27, z glosą W. Warkalły, NP. 1977, nr 2, s. 260), Sąd przyjął solidarną odpowiedzialność obu pozwanych za wymienione powyżej koszty procesu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu na rzecz powódki niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (k.65 – 500 złotych) zostało oparte na treści art. 84 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W toku postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej wysokości 1.582,76 złotych związane z opłatą od rozszerzonej części powództwa w kwocie 750 złotych (15.000 złotych x 0,05 – k. 90) oraz 832,76 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego (k.81). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie Sąd nakazał pobrać od obu pozwanych solidarnie kwotę 1.582,76 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.